

RAFAŁ ŁATKA¹

Biuro Badań Historycznych IPN
ORCID ID: 0000-0003-2650-4031

ARCYBISKUP ANTONI BARANIAK
JAKO CZŁONEK EPISKOPATU POLSKI, CZ. I (1951-1967)

ARCHBISHOP ANTONI BARANIAK AS MEMBER
OF THE EPISCOPATE OF POLAND, PART ONE (1951-1967)

Abstract

The present article concentrates on the role of Archbishop Antoni Baraniak in the Polish Episcopate in the difficult period of the communist dictatorship. Despite numerous studies on the history of the Catholic Church in the People's Republic of Poland, the steadfast bishop's biography has not yet been written. The undertaken analysis is aimed at rectifying this lack of information on the activity of Polish bishops. The Metropolitan of Poznań became a recognized authority in the course of works on the forum of the Main Commission and the Plenary Conference of the Episcopate. He enjoyed the trust of other hierarchs, including Cardinal Stefan Wyszyński, who regarded him as one of his most important collaborators, especially in the years 1957-1967 when he became the second important figure of the Polish Episcopate. For this reason, he was entrusted with the most delicate and difficult tasks, such as the preparation of the Statute of the Polish Episcopate Conference, or the chairmanship of the Commission for the clarification of charges against Bishop Czesław Kaczmarek.

Keywords: Antoni Baraniak, Episcopate of Poland, Main Council, primate Stefan Wyszyński, authorities

¹ Rafał Łatka – historyk i politolog, dr nauk społecznych z zakresu nauk o polityce, pracownik naukowy Biura Badań Historycznych IPN, koordynator Centralnego Projektu Badawczego IPN: „Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce 1944-1989”. Redaktor serii wydawniczych: „Kościoł katolicki w dokumentach” i „Biskupi w realiach komunistycznego państwa”. Autor, współautor, bądź redaktor 13 książek, m.in.: *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017 (wspólnie z Józefem Mareckim); *Arcybiskup Antoni Baraniak 1904-1977*, Poznań-Warszawa 2017 (wspólnie z Konradem Białeckim, Rafałem Reczkiem i Elżbietą Wojcieszek); *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980-1989*, Kraków 2016; *Komuniści i Kościół w Polsce „ludowej” w perspektywie centralnej i krakowskiej*, Warszawa 2016; *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, Kraków 2012. Zastępca redaktora naczelnego czasopisma „Pamięć i Sprawiedliwość”, członek redakcji pism „Glaukopis” i „Myśl.PL”. E-mail: rafal.latka@ipn.gov.pl.

Abstrakt

Artykuł opisuje rolę abp. Antoniego Baraniaka w Episkopacie Polski w okresie komunistycznej dyktatury. Mimo wielu prac dotyczących historii Kościoła katolickiego w PRL, ciągle brakuje pełnej biografii niezłomnego hierarchy. Podjęta w tym miejscu analiza ma wypełnić ten brak w zakresie jego aktywności wśród polskich biskupów. Metropolita poznański dał się poznać jako wybitna postać w pracach na forum Komisji Głównej oraz Konferencji Plenarnej Episkopatu. Cieszył się pełnym zaufaniem innych hierarchów i kard. Stefana Wyszyńskiego, którego był jednym z najważniejszych współpracowników, szczególnie w latach 1957-1967, gdy był osobistością numer dwa w polskim Episkopacie. Z tego względu otrzymywał najbardziej delikatne i trudne zadania, takie jak przygotowanie Statutu Konferencji Episkopatu Polski czy przewodniczenie komisji ds. wyjaśnienia zarzutów stawianych bp. Czesławowi Kaczmarkowi.

Słowa kluczowe: Antoni Baraniak, Episkopat Polski, Rada Główna, prymas Stefan Wyszyński, władze

WPROWADZENIE

Arcybiskup Antoni Baraniak odegrał w polskim Kościele w okresie PRL niebagatelną rolę. Mimo to ciągle brakuje całościowej biografii wspomnianego hierarchy oraz opisu wielu zagadnień z zakresu jego posługiwania jako kapelana i sekretarza prymasów Augusta Hlonda i Stefana Wyszyńskiego, pełnienia funkcji sufragana gnieźnieńskiego oraz arcybiskupa metropolity poznańskiego². W literaturze przedmiotu nie została również omówiona rola niezłomnego hierarchy w Episkopacie Polski³. Jest to tym bardziej zadziwiające, że po objęciu funkcji metropolity poznańskiego abp Baraniak stał się osobistością numer dwa w polskim Kościele, zaraz za kard. Wyszyńskim, zaś po otrzymaniu nominacji kardynalskiej przez abp. Karola Wojtyłę był w Episkopacie Polski trzecim najważniejszym hierarchą (aż do swojej śmierci w 1977 r.). Poniższa analiza ma zadanie częściowo wypełnić wspomnianą lukę i nakreślić działalność abp. Baraniaka w Konferencji Plenarnej Episkopatu (dalej: KPE) oraz Komisji Głównej Episkopatu Polski w latach 1951-1967, gdy był najbliższym współpracownikiem Prymasa Tysiąclecia, a następnie stał się postacią kluczową wśród hierarchów Kościoła w Polsce. Artykuł podzielono na dwie części, ułożone w sposób chronologiczno-problemowy: okres 1951-1957, gdy przyszedł metropolita poznański był sufraganem gnieźnieńskim, i lata 1957-1967, gdy odgrywał niezwykle istotną rolę jako najważniejszy po prymasie członek Episkopatu. Podjęte w tym miejscu rozważania wienczy rok 1967, gdy w roli najważniejszego partnera kard. Wyszyńskiego wśród biskupów abp. Baraniaka zastąpił kard. Wojtyła⁴.

² Na jego temat powstało kilkanaście przyczynków oraz analiza abp. Marka Jędraszewskiego dotycząca działań aparatu bezpieczeństwa wobec abp. Baraniaka – szczególnie w okresie jego uwięzienia (*W służbie Kościoła poznańskiego* 1974; Kosiński 1982, 231-290; Przykucki 2006, 219-235; Wąsowicz 2008, 15-34; Jędraszewski 2009a; Jędraszewski 2009b, t.1, 27-53; Wojcieszek 2016, 188-198; Białecki et al. 2017; Białecki i Łatka 2017, 128-136).

³ Uczyniłem to częściowo w popularnonaukowym albumie (Białecki et al. 2017, 57-64).

⁴ Okres 1967-1977 zostanie przedstawiony w części II, która będzie opublikowana na łamach „Seminare”.

Głównym źródłem, na którym oparto poniższe rozważania, są protokoły Konferencji Plenarnych oraz posiedzeń Komisji/Rady Głównej Episkopatu Polski pochodzące z dokumentacji Sekretariatu Prymasa Polski zgromadzonej w zasobach Archiwum Archidiecezjalnego Warszawskiego. Ważnym uzupełnieniem jest dziennik *Pro Memoria* kard. Wyszyńskiego, którego rękopis przechowuje Archiwum Archidiecezjalne Gnieźnieńskie.

1. PIERWSZE LATA: 1951-1956

Ksiądz Antoni Baraniak został członkiem Episkopatu Polski w 1951 r., gdy z rąk Piusa XII otrzymał nominację na sufragana gnieźnieńskiego. Święceń biskupich udzielił mu 8 lipca 1951 r. prymas Wyszyński. Współkonsekratorami byli bp Tadeusz Paweł Zakrzewski i bp Lucjan Bernacki⁵. Wykonywanie tej funkcji w latach 1951-1953 bp Baraniak łączył z pracą jako kierownik, a następnie dyrektor Sekretariatu Prymasa Polski. Po nominacji prymas nie poszerzył obowiązków ks. Baraniaka, chciał przy pomocy godności biskupiej dodać mu większego autorytetu u księży (Wąsowicz 2008, 24; Zieliński 2010, 31). Po raz pierwszy w posiedzeniu KPE bp Baraniak wziął udział 27 lipca 1951 r. w Krakowie, w dniu pogrzebu kardynała Adama Stefana Sapiehy. W imieniu zgromadzonych biskupów powitał go specjalnym pozdrowieniem przewodniczący Konferencji abp Stefan Wyszyński (AAW SPP 04/157, 1).

Biskup Baraniak po nominacji biskupiej pozostawał jednym z najbliższych współpracowników prymasa Polski, wspomagając go w bieżącej pracy związanej z rządami w archidiecezjach: gnieźnieńskiej i warszawskiej (Wąsowicz 2008, 24-25; Zamiatała 2010, 56-63) oraz z przygotowaniem dokumentacji dotyczącej relacji państwo – Kościół. Jako biskup pomocniczy regularnie wizytował parafie archidiecezji gnieźnieńskiej. Na zlecenie prymasa wyjeżdżał także na wizytacje do diecezji warmińskiej i gorzowskiej. Jak zauważył abp Wyszyński w Wigilię 1951 r., bp Baraniak należał do grona tych osób, które umożliwiały mu ciężką, ale sprawną pracę na rzecz Kościoła w Polsce (Białecki et al. 2017, 28-29). W przekonaniu komunistycznego Urzędu ds. Wyznań bp Baraniak należał w tym czasie do współtwórców i realizatorów polityki Episkopatu wobec władz państwowych. W ocenie donosicieli Urzędu Bezpieczeństwa bp Baraniak był „idealnym konspiratorem”, który potrafił dochować tajemnicy. Miał też zgodnie z ich przekonaniem „ustawić” prymasa w walce przeciwko Polsce „ludowej” oraz prowadzić tajną korespondencję ze Stolicą Apostolską jako osoba najbardziej zaufana i jednocześnie posiadająca szerokie kontakty w Watykanie. W dokumencie UB z 1953 r. można przeczytać, że bp Baraniak:

⁵ Niestety w dziennikach zarówno prymasa Wyszyńskiego jak i bp. Zakrzewskiego wspomniane wydarzenie nie zostało szerzej opisane (Wyszyński 2017; Zakrzewski 2016).

„Wśród hierarchii kościelnej jest znany jako człowiek skryty, nie ujawniający swoich myśli i zamierzeń, ostrożny. Jest dobrze zorientowany zarówno w sprawach episkopatu, jak i w sprawach osobistych prymasa, jest w kursie wszystkich spraw na bieżąco, zabiega o to by wszystkie sprawy znać. Stosunków towarzyskich z szerszym gronem nie utrzymuje. Jest nerwowy, co można zaobserwować w rozmowie z nim. Jednym z jego największych zainteresowań jest filatelistyka” (cyt. za: Zamiatąła 2010, 59-61).

Biskup Baraniak w wyjątkowych sytuacjach zastępował również bp. Zygmunta Choromańskiego, który był sekretarzem Episkopatu, tak było m.in. w czasie rozmów z władzami na temat dekretu lutowego z 1953 r. o obsadzie stanowisk kościelnych (Bialecki et al. 2017, 57-58). Sufragan gnieźnieński pozostawał w tym okresie całkowicie wierny linii kardynała Wyszyńskiego. Był zwolennikiem oporu wobec działań komunistycznych władz mających na celu podporządkowanie sobie Kościoła. Wspólnie z pozostałymi członkami Episkopatu podpisał słynny list *Non possumus*, w którym biskupi protestowali przeciwko ingerowaniu w wewnętrzne sprawy Kościoła katolickiego i który ostatecznie doprowadził do aresztowania prymasa (Jędraszewski 2009b, t. 1, 19-20). Przyszły metropolita poznański o swoich relacjach z prymasem w latach 1951-1953 mówił w czasie przesłuchania w areszcie mokotowskim 20 października 1953 r.:

„Mianowanie mnie bpem sufraganem było niewątpliwie wyróżnieniem i dowodem zaufania do mnie ze strony ks. kard. Wyszyńskiego. Z drugiej strony kard. Wyszyński jako stosunkowo młody biskup i nowomianowany prymas potrzebował z konieczności porady ze strony kogoś, kto był obeznany w sprawach związanych z funkcją prymasa. (...) Ks. kard. Wyszyński, jak mi to sam oświadczył, miał do mnie zaufanie i cenił, iż wykonywałem skrupulatnie jego polecenia. (...) W ogóle między mną a kard. Wyszyńskim stosunki układały się życzliwie i na stopie, powiedziałbym, przyjacielskiej. Ks. kard. Wyszyński nie starał się nigdy podkreślać istniejącego między nami dystansu w hierarchii kościelnej” (Jędraszewski 2009b, t. 1, 19-20).

Bp Baraniak został aresztowany w nocy z 25 na 26 września 1953 r., a następnie uwięziono go w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów (Wąsowicz 2008, 25-28; Stefaniak 2010, 65-89; Bialecki et al. 2017, 29-30). Dzielił pod tym względem losy prymasa Polski, przetrzymywanego przez komunistyczne władze w izolacji kolejno w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku i Komańczy; choć w przeciwieństwie do abp. Wyszyńskiego był torturowany.

29 grudnia 1955 r. bp Baraniak został zwolniony z więzienia i przeniesiony do salezjańskiego domu zakonnego w Marszałkach w powiecie Ostrzeszów, gdzie był izolowany. Następnie przeniesiono go do Krynicy w kwietniu 1956 r. (Zamiatąła 2010, 62; Wąsowicz 2014, 157-169). Do sprawowania swoich funkcji sufragana gnieźnieńskiego i dyrektora Sekretariatu Prymasa Polski powrócił w październiku 1956 r. Stało się tak na skutek zwolnienia z internowania abp. Wyszyńskiego i usta-

lenia z władzami warunków jego powrotu do Warszawy. Wśród nich było m.in. zwolnienie wszystkich aresztowanych biskupów (Łatka 2013, 205; Łatka 2018, 49-50). Kardynał Wyszyński w liście wysłanym do Stolicy Apostolskiej 3 listopada 1956 r. informował, że bp Baraniak „po ciężkich udręczeniach więziennych” powrócił do wykonywania swoich funkcji kościelnych (AAN UdsW 125/185, 161). Jak wspominał prymas, bp Baraniak:

„Wrócił na Miodową w 1956 r. tak wyniszczony, że już nigdy nie odbudował swojej egzystencji psychofizycznej. (...) O tym, ile wycierpiał, można się było tylko dowiedzieć od współwięźniów. (...) Domyślam się, że mój względny spokój w więzieniu zawdzięczam jemu, bo to on wziął na siebie jak gdyby ciężar odpowiedzialności za Prymasa Polski. To stworzyło między nami niezwykle silną więź” (Zamiatała 2010, 63).

Obydwie funkcje: sufragana gnieźnieńskiego i dyrektora Sekretariatu Prymasa bp Baraniak sprawował do końca maja 1957 r. Był w tym czasie, podobnie jak wcześniej, intensywnie inwigilowany. Aparat represji odnotował m.in. że bp Baraniak stwierdził, że w imię polskiej racji stanu należy poprzeć Władysława Gomułkę, mimo że jest on komunistą – analogiczne zdanie na ten temat miał kardynał Wyszyński (Białecki et al. 2017, 28-30).

2. ARCYBISKUP ANTONI BARANIAK – OSOBA NUMER DWA W EPISKOPACIE POLSKI

W lutym 1957 r. bp Baraniak wspólnie z biskupami Michałem Klepaczem i Zygmuntem Choromańskim oraz ks. prałatem Władysławem Padaczem uczestniczył w podróży prymasa Wyszyńskiego do Rzymu. W czasie wspomnianego wyjazdu prymas uzgodnił z Ojcem Świętym Piusem XII i Sekretariatem Stanu nominację na ordynariusza poznańskiego dla swojego najbliższego współpracownika. Prymas wspomina o tym w prowadzonym przez siebie dzienniku, omawiając swoją rozmowę z mons. Antonio Samore z 11 maja 1957 r.: „Poruszamy sprawę nominacji biskupich. A więc Poznań; zamierzam przedstawić terno, na którym na pierwszym planie jest biskup Baraniak. Arcybp S[amore] mówi, że sam tak przypuszczał, że to będzie naczelnny kandydat” (AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1957, zapis z 11 V 1957). Nominacja dla bp. Baraniaka nie wzbudzała w Sekretariacie Stanu żadnych wątpliwości czy kontrowersji, w przeciwieństwie do niektórych z pozostałych zgłoszonych przez prymasa kandydatów. Jak to ujął mons. Tardini reprezentujący watykański Sekretariat Stanu: „zdaje się, że Poznań dla bpa Baraniaka nie stworzy trudności” (AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1957, zapis z 13 V 1957). Należy podkreślić, że przyszły metropolita poznański cieszył się tak wielkim zaufaniem prymasa, że w czasie rzymskiego wyjazdu konsultował się z nim w sprawie nominacji biskupich m.in. na sufraganów w Sandomierzu, Łodzi i Przemyślu (AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1957, zapis z 12 V 1957).

Nominacja na arcybiskupa metropolitę poznańskiego, której dokonał 30 maja 1957 r. papież Pius XII, rozpoczęła w życiu najbliższego współpracownika prymasa

nowy etap posługi ordynariusza ważnej w Polsce diecezji (Kosiński 1982, 233; Napierała 2006, 351-357; Kołodziej 2010, 91-129; Wojcieszuk 2016, 192-198). 25 czerwca 1957 r. abp Baraniak, po raz pierwszy jako ordynariusz, uczestniczył w obradach Konferencji Plenarnej Episkopatu. Na wstępie jej obrad został w obecności wszystkich polskich biskupów niezwykle ciepło przywitany przez kardynała Wyszyńskiego:

„X. Prymas wita Arcybiskupa Baraniaka jako Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego; Arc. Baraniak cierpiał więzienie za Kościół – Sekretariat Stanu określił nominację tę jako najbardziej sprawiedliwą; niech obecnie Arc. Baraniak przyjmie od Konferencji podziękowanie za tak ofiarną i owocną pracę w Sekretariacie Prymasa i życzenia na nową pracę w Metropolii Poznańskiej” (AAW SPP 04/175, 3).

Przytoczone wyżej słowa jasno pokazywały, jak wysoko abp. Baraniaka i jego poświęcenie na rzecz Kościoła cenił Prymas Tysiąclecia. Warto podkreślić, że kardynał Wyszyński jeszcze kilkakrotnie w swoich zapiskach i publicznie przypominał, jak wiele polski Kościół zawdzięczał niezłomności metropolity poznańskiego (Białecki i Łatka 2017, 128-136).

2 lipca 1957 r. abp Baraniak objął rządy biskupie w archidiecezji poznańskiej. Kapitułę poznańską, duchowieństwo i wiernych przywitał słowami:

„Z woli Boga i Zastępcy Jezusa Chrystusa, Ojca św., przychodzę do Was jako Wasz Arcypasterz. Nie jestem Wam obcy. Wyrosłem przecież wśród Was na prastarej ziemi wielkopolskiej, w krainie głębokiej i budującej wiary. Wśród Was kształtowałem swoje serce i swój umysł. Gdy potem, już jako kapłan, stanąłem znowu w Wielkopolsce, pracowałem długie lata u boku wielkiego Prymasa, Ks. Kard. Hlonda. Wtedy miałem sposobność spotkać się z Wami czy to w prastarym Grodzie Przemysławia, czy też w Waszych wsiach i miasteczkach. Patrzałem na Wasze umiłowanie wiary św., na przywiązanie do Kościoła św. i jego pasterzy, na Waszą sumienną i przykładną pracę, na Waszą budującą obowiązkowość, na Wasze znoje, radości i smutki, na Wasz codzienny trud szary, ale błogosławiony w owoce” (*Kazanie* 1958, 506-510).

Nominacja na wspomnianą funkcję spowodowała wejście abp. Baraniaka do kierowniczego gremium polskiego Kościoła, jakim od 1945 r. była Komisja Główna Episkopatu Polski. Po raz pierwszy w jej obradach nowy metropolita poznański uczestniczył 19 listopada 1957 r. (AAW SPP 04/12, 12). Z formalnego punktu widzenia stał się osobą numer trzy w polskim Kościele (w dokumentach Komisji wymieniany był zawsze jako trzeci – za prymasem oraz abp. Baziakiem), niemniej ze względu na zły stan zdrowia metropolity krakowskiego i lwowskiego był w istocie najważniejszym po kardynale Wyszyńskim biskupem w Polsce, cieszącym się równocześnie jego pełnym zaufaniem (Białecki et al. 2017, 51). O pozycji metropolity poznańskiego w Episkopacie świadczył również fakt, że to właśnie on w imieniu biskupów dziękował prymasowi Wyszyńskiemu za przewodniczenie obradom

Konferencji Plenarnych oraz Komisji Głównych Episkopatu. Zmieniła to dopiero kreacja kardynalska abp. Wojtyły, który przejął ten obowiązek od abp. Baraniaka w czasie posiedzenia Konferencji w dniach 15-16 czerwca 1967 r. (AAW SPP 04/232, 77).

Niecały rok po nominacji bp. Baraniaka na metropolitę poznańskiego kard. Wyszyński odbył podróż do Poznania, która okazała się być dla niego niezapomniana ze względu na niezwykle podniosłą i żywiłową atmosferę. Jak odnotował Prymas w swoich zapiskach z 15 marca 1958 r.:

„Poznań wziął swoją gorącością i żywiłowością wszystko, co dotychczas widziałem. Często mi wypominali, że to oni wymodlili wolność i pierwsi upominali się o Prymasa w czerwcowych manifestacjach. Do tych chwil czynił aluzje i Arcybp Baraniak w swoich przemówieniach. Moje opóźnienie z przyjazdem do Poznania mogłem usprawiedliwić tym, że nie było tu Gospodarza. A później przyszły tak gorące przeżycia ingresowe Arcybiskupa-Więźnia, że należało dać ludziom nieco oddechu, zanim mieliby powitać Prymasa-Więźnia, jednego z serii Prymasów-Więźniów, po Duninie, Stablewskim, Ledóchowskim, Hlon-dzie” (AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1958, zapis z 15 III 1958).

Arcybiskup Baraniak należał w Episkopacie do grona najważniejszych współpracowników prymasa, co oczywiście odnotował komunistyczny aparat represji. W jednej z charakterystyk metropolity poznańskiego sporządzonej przez SB pisano o nim w ten sposób: „Jeden z najbardziej zaufanych i bliskich współpracowników kard. Wyszyńskiego. Gorliwy wykonawca i propagator polityki kard. Wyszyńskiego i uchwał Episkopatu” (Jędraszewski 2009b, t. 1, 338). Obok biskupów rozmawiających z władzami w ramach Komisji Wspólnej metropolita poznański miał największy wpływ na strategię działania prymasa wobec komunistycznych władz. Zajmował pod tym względem jednoznaczne stanowisko, domagając się respektowania wolności Kościoła. Podobnie jak kardynał Wyszyński uważał, że wszelkie antykościelne działania władz należy szeroko eksponować i pokazywać, żeby społeczeństwo miało świadomość, iż komuniści prowadzą nieustannie walkę z religią. Było to szczególnie widoczne w okresach zaostrzenia stosunków wzajemnych. Abp Baraniak zwracał na to również uwagę Stolicy Apostolskiej w czasie swoich wyjazdów watykańskich. Przykładowo w czasie audiencji u Jana XXIII 24 listopada 1962 r., uzupełniając przedłożenie kardynała Wyszyńskiego, mówił o tym, „jak po usunięciu religii ze szkół, zaradzamy potrzebom młodzieży, organizując punkty katechetyczne, które są obłożone tyłu trudnościami ze strony administracji wyznaniowej” (AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1962, zapis z 24 XI 1962).

Metropolita poznański cieszył się wielkim zaufaniem prymasa, który konsultował z nim kandydatów na biskupów oraz zlecał mu prowadzenie w jego imieniu znacznej części korespondencji ze Stolicą Apostolską. W imieniu Episkopatu odpowiadał również na część listów przesyłanych przez watykańskich hierarchów. Pomagała w tym jego wybitna znajomość sytuacji w Stolicy Apostolskiej oraz rozległe

rzymskie kontakty, nawiązane w czasie studiów i wyjazdów do Watykanu (SB zresztą zauważyło w swoich analizach, że metropolita poznański w Episkopacie „uchodzi za znawcę stosunków watykańskich”). Arcybiskup Baraniak pod nieobecność kardynała Wyszyńskiego zajmował się również opieką nad Sekretariatem Prymasa Polski oraz podpisywał w jego imieniu dyspensy (Białecki et al. 2017, 56). W charakterystyce MSW z 1963 r. zaznaczono:

„Uważany jest za główną podporę kard. Wyszyńskiego w Episkopacie, aczkolwiek niekiedy reprezentuje stanowisko inne niż kard. Wyszyński. Uchodzi za znawcę stosunków watykańskich. Powszechnie mówi się, że jest delatorem Watykanu. Jest przeciwnikiem utrzymywania kontaktów z władzami świeckimi. Jego stosunek do władz państwowych odzwierciedla m.in. wypowiedź z 1958 r., «że może szanować i uznawać w Polsce jedynie rząd katolicki»” (AIPN 01283/1032, 108-109).

Metropolita poznański we wrześniu 1960 r. otrzymał od Komisji Głównej Episkopatu wyjątkowo delikatną misję przewodzenia komisji zajmującej się sprawą bp. Czesława Kaczmarka (AAW SPP 04/15, 12-13). Została ona powołana na wniosek ordynariusza kieleckiego w związku z zarzutami, jakie wysunął wobec niego jego kanclerz ks. Leonard Świderski w opublikowanych i rozprawionych przez władze tzw. zielonych zeszytach w późniejszym okresie powstały kolejne szkalujące bp. Kaczmarka książki (Śledzianowski 2008, 469-536; Dudek i Gryz 2006, 171-179; Gryz, mps; Ćwikła 2013, 33-44). W skład tej komisji, poza metropolitą poznańskim, weszli: ordynariusz lubelski bp Piotr Kałwa i delegat apostolski w Opolu bp Franciszek Jop. Miała ona, zgodnie z poleceniem Komisji Głównej, zbadać sprawę oraz przesłuchać ks. Świderskiego, s. Domicelę oraz bp. Kaczmarka. Sprawozdania z przewodu komisji specjalnej abp Baraniak składał osobiście prymasowi. W oparciu o przedłożony materiał kard. Wyszyński opracował list do Ojca Świętego, w którym postulował zwolnienie biskupa Kaczmarka z funkcji. Jak wynika z zapisu prymasa w dzienniku *Pro Memoria* z 4 grudnia 1960 r.: „Zarówno Arcybiskup Baraniak, jak Komisja i ja, jesteśmy przekonani, że Bp Kaczmarek powinien ustąpić, gdyż w takiej sytuacji nie da się dalej skutecznie pracować dla Kościoła św.” (AAG S. Wyszyński *Pro Memoria* 1960, zapis z 4 XII 1960). Stanowisko kard. Wyszyńskiego nie wynikało jednakże z uznania za prawdziwe oskarżeń kierowanych pod adresem ordynariusza kieleckiego przez ks. Leonarda Świderskiego, gdyż prymas opinie na temat tzw. zielonych zeszytów miał następującą: „Jest to tak straszne świństwo, że chyba największym zbrodźcą jest autor” (AAG S. Wyszyński *Pro Memoria* 1960, zapis z 14 VIII 1960), lecz z przekonania, że działalność bp. Kaczmarka oraz jego bezwzględne zwalczanie przez komunistyczne władze przynosi znaczące szkody dla polskiego Kościoła. Wynikało to również z jasno wyrażonego stanowiska kard. Wyszyńskiego, że dobro Kościoła jest ważniejsze od osoby biskupa. W styczniu 1961 na posiedzeniu Komisji Głównej decyzję komisji specjalnej abp Baraniak przekazał ordynariuszowi kieleckiemu. Biskup

Kaczmarek nie miał jednak zamiaru rezygnować ze swojej funkcji i w efekcie pełnił ją aż do swojej śmierci w 1963 r. (Białecki et al. 2017, 56-57).

Metropolita poznański należał również do grona zwolenników zdecydowanych działań wobec księży-patriotów rozbijających jedność Kościoła w Polsce. Tego typu podejście abp Baraniak zaprezentował już podczas pierwszej KPE, w której wziął udział jako ordynariusz – w czerwcu 1957 r., domagając się podjęcia wobec zdecydowanych działań wobec księży przychylnych komunistycznym władzom. Zgłosił wniosek o odebranie księżom-patriotom kaplicy w pensjonacie „Echo” w Krynicy, gdyż ich praktyki wywoływały zgorzenie miejscowej ludności. Wniosek abp. Baraniaka poparli wszyscy zgromadzeni biskupi (AAW SPP 04/175, 4). Takie samo podejście prezentował w kolejnych latach, bardzo negatywnie oceniając zjazd wrocławski, podkreślając, że bez zgody ordynariusza księża nie mają prawa brać udziału w tego typu spotkaniach. Z tego powodu napomniął duchownych z archidiecezji, którzy w nim uczestniczyli, jednocześnie chwalać księży, którzy nie ulegli presji władz. Tego typu podejście było w pełni zgodne ze stanowiskiem prymasa i Episkopatu Polski (Białecki et al. 2017, 57).

Podobne podejście abp Baraniak prezentował wobec Stowarzyszenia PAX. Stale domagał się napiętnowania prasy paxowskiej jako groźnej dla życia religijnego w Polsce. Regularnie ostrzegał na forum Episkopatu, że pisma tej organizacji są nie tylko czytane, ale również kolportowane przez niektórych księży. Zwracał również uwagę, że niektóre notatki z prasy środowiska Bolesława Piaseckiego były publikowane na łamach watykańskiego dziennika „Osservatore Romano” – w związku z tym podkreślał, że należy docierać do jego redakcji z własnymi materiałami o życiu religijnym w Polsce (AAW SPP 04/23, 48). W czasie Konferencji Plenarnej z września 1964 r. to abp Baraniak wyrażał solidarność wobec prymasa atakowanego w prasie paxowskiej, odczytując list wszystkich biskupów (AAW SPP 04/212, 13). W tym również okresie metropolita poznański wraz z prymasem wzywał do ostrożności wobec przedstawicieli PAX-u obecnych na Soborze Watykańskim II, którzy byli tam w jego przekonaniu po to, żeby zaszkodzić polskiemu Kościołowi.

Podobnie jak kardynał Wyszyński, abp Baraniak był krytycznie nastawiony do działań środowiska „Tygodnika Powszechnego” i „Znaku”, z dystansem odnosił się również do aktywności poznańskiego KIK-u (Białecki 2012, 111-125, 236). Jak wynika z dokumentacji SB, metropolita poznański miał uważać, że „Tygodnik Powszechny”: „robi dla Kościoła w Polsce, szczególnie w terenie, złą robotę” (Białecki et al. 2017, 57). Przykładem może być omawiany na forum Komisji Głównej Episkopatu wywiad z kard. Leonem Josephem Suensem na temat realizacji Soboru opublikowany na łamach krakowskiego pisma w 1969 r. Biskupi uznawali go za szkodliwy dla Kościoła w Polsce. Abp Baraniak domagał się zgodnej reakcji całego Episkopatu wobec tego typu działań „Tygodnika Powszechnego”. Swoje stanowisko potwierdził na wrześniowej sesji kierowniczego gremium polskiego Kościoła, postulując, „by w stosunku do pism postępowych katolików Episkopat zajął zdecydowane i wyraźne stanowisko” (AAW SPP 04/24, 50).

Arcybiskup Antoni Baraniak brał udział w obradach Soboru Watykańskiego II (1962-1965). Był nie tylko bardzo aktywnym uczestnikiem obrad, ale przewodniczył również Komisji Soborowej Episkopatu Polski (Wąsowicz 2008, 31; Wąsowicz 2013, 209-234). Wspomnianą Komisję powołano na wniosek Komisji Głównej na posiedzeniu KPE w dniu 19 kwietnia 1959 r. W jej skład poza abp. Baraniakiem weszli: bp Michał Klepacz, bp Ignacy Świrski, bp Piotr Kałwa, bp Andrzej Wronka, bp Jan Jaroszewicz, w późniejszym okresie dołączyli jeszcze m.in.: abp Bolesław Kominek, bp Kazimierz Kowalski, bp Karol Wojtyła, bp Lech Kaczmarek, bp Józef Drzazga, o. Bernard Przybylski. Organ ten na bieżąco monitował prace Komisji Przygotowawczych obradujących w Rzymie oraz koordynował przygotowania do Soboru polskich biskupów w kraju. Działania w tym zakresie abp Baraniak na bieżąco uzgadniał z kardynałem Wyszyńskim w czasie regularnych spotkań odbywanych w Gnieźnie i w Warszawie. Pod koniec 1960 r. metropolita poznański – podobnie jak większość polskich hierarchów – przesłał do Centralnej Komisji Przygotowawczej propozycje tematów, które miały być przedmiotem obrad Vaticanum II. Arcybiskup proponował m.in. by podjąć kwestię wolności religijnej (Wąsowicz 2013, 211-212; Białecki et al. 2017, 49). Abp Baraniak w imieniu Episkopatu Polski, z pomocą Instytutu Prymasowskiego, przygotował również specjalne maryjne czuwania „przedsoborowe”, które odbywały się na Jasnej Górze jesienią 1962 i 1963 r. (AAW SPP 04/200, 124; AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1962, zapis z 15 III 1962).

Metropolita poznański należał do wąskiej grupy 10 polskich biskupów, którym dane było uczestniczyć we wszystkich czterech sesjach Soboru (Wąsowicz 2013, 211). Dowodem wielkiego poważania, jakim cieszył się w dykasteriach Stolicy Apostolskiej, oraz zaufania, którym darzyli go ojcowie soborowi jest fakt, że w pierwszych dniach obrad Soboru został wybrany na członka Komisji do spraw Kościołów Wschodnich. W okresie czterech kolejnych sesji Komisja Kościołów Wschodnich współuczestniczyła w tworzeniu propozycji przyszłych dokumentów Soboru Watykańskiego II: schematu „O jedności chrześcijan”, schematu „O Katolickich Kościołach Wschodnich” oraz schematu „O ekumenizmie”. Jednak głównym zajęciem arcybiskupa Antoniego Baraniaka podczas Soboru było uczestnictwo w kongregacjach generalnych (zwyczajne posiedzenia soborowe), podczas których wielokrotnie występował w imieniu Episkopatu Polski oraz własnym. Metropolita poznański należał do najaktywniejszych polskich ojców soborowych. Wygłosił aż 7 przemówień (więcej występowali tylko: kardynał Stefan Wyszyński – 10 razy, biskup Michał Klepacz – 9 razy oraz arcybiskup Karol Wojtyła – 8 razy), podejmując w nich najbardziej aktualne i żywotne problemy współczesnego Kościoła. Hierarcha zabrał głos w dyskusji nad schematem „O liturgii” (12 listopada 1962 r.); schematem „O Kościele” (25 października 1963 r.); schematem „O ekumenizmie” (27 listopada 1963 r.), schematem „O duszpasterskich obowiązkach biskupów” (22 września 1964 r.), schematem „O zakonach” (22 listopada 1964 r.), schematem „O wolności religijnej” (17 września 1965 r.) oraz schematem „O Kościele w świecie współczesnym” (5 października 1965 r.) (AIPN 01283/578, 32; Jędraszewski 2009b, t. 1, 378-441; Wąsowicz 2013, 212-232; Białecki

et al. 2017, 49-50). Wypowiedź z października 1963 r. stała się przedmiotem zainteresowania aparatu represji, gdyż:

„ksiądz biskup Baraniak powiedział, że ojcowie soborowi powinni więcej uwagi poświęcić cierpiącym za wiarę. W omawianym obecnie trzecim rozdziale schematu o Kościele nie ma nic takiego, mówił ksiądz arcybiskup, co by wspomniało o służbie świeckich pełnionej w bardzo trudnych warunkach. Mówca stwierdził, że działalność ogółu świeckich jest dostatecznie doceniona, ale tam, gdzie świeccy są niemal w kajdanach, ich cierpienie pominięto milczeniem. Ksiądz arcybiskup Baraniak wezwał ojców soborowych, by uznali męczeństwo tych, którzy cierpią za wiarę. Zdaniem arcybiskupa polskiego, ojcowie soborowi powinni pójść w ślady papieża i wyrazić solidarność z tymi świeckimi. Ksiądz arcybiskup Baraniak wspomniał ponadto o sprawie ewentualnego dopuszczenia kobiet na sesję Soboru. Jeżeli ma to nastąpić, proponował, by kobiety przybyły stamtąd, skąd nie dozwolono biskupom na wyjazd. Słowa te spotkały się ze szczególnym uznaniem kongregacji, która powitała je oklaskami” (Białecki et al. 2017, 50)

Szczególnie istotne było również ostatnie ze wspomnianych wyżej wystąpień – na temat schematu „O Kościele w świecie współczesnym” z października 1965 r. Odnotował je w swoich zapiskach kardynał Wyszyński: „Przemawiał Arcybp A. Baraniak; poruszył zagadnienie współpracy katolików z rządami ateistycznymi i totalistycznymi, które też się powołują na to, że «omnis potestas a Deo», zaś władzy swej i owoców współpracy używają do ateizacji społeczeństwa” (AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1965, zapis z 5 X 1965). Wspomniane słowa wywołały, co nie może budzić zdziwienia, niezadowolenie komunistycznych władz, nie tylko zresztą w Polsce. Warto również zaznaczyć, że abp Baraniak, wspólnie z jezuitą o. Julianem Piskorkiem, opracował i przedłożył Stolicy Apostolskiej i uczestnikom Soboru memoriał w sprawie reformy kalendarza liturgicznego, postulując jego uproszczenie. Wspomniany dokument ukazał się drukiem w 1965 r. (Wąsowicz 2013, 214).

Nie można zapomnieć, że, podobnie jak podczas całej swojej posługi biskupiej i arcybiskupiej w Polsce, tak i w Rzymie w czasie Soboru, metropolita poznański był najbliższym współpracownikiem prymasa Wyszyńskiego. Bliskie relacje łączące obu dostojników Kościoła – oparte na przyjaźni i zaufaniu – widoczne są na kartach protokołów z konferencji polskich ojców soborowych obradujących w Rzymie. Arcybiskup Baraniak służył polskiemu prymasowi pomocą, wsparciem i wielkim oddaniem (m.in. pomagając w przygotowywaniu listów i przemówień skierowanych do Ojca Świętego, watykańskiego Sekretariatu Stanu, odpowiadał również za korespondencję z włoskim Episkopatem – razem z bp. Jopem i bp. Zdzisławem Golińskim). Warto również podkreślić, że w czasie nieobecności prymasa na jednym z soborowych wyjazdów do Rzymu (w marcu 1964 r.) polskim biskupom przewodniczył właśnie abp Baraniak (podobnie sytuacja wyglądała, gdy ze względu na inne obowiązki prymas zmuszony był opuścić wcześniej posiedzenia polskich ojców soborowych) (Białecki et al. 2017, 50).

W 1965 r. abp Baraniak brał – wspólnie z prymasem, abp. Komikiem i abp. Wojtyłą – udział w przygotowaniu w imieniu Episkopatu Polski zaproszenia na obchody milenijne do Polski dla papieża Pawła VI. Obszerny memoriał w tej sprawie delegacja polskich biskupów w wymienionym wyżej składzie wręczyła kard. Cio-cogdaniemu z watykańskiego Sekretariatu Stanu 26 listopada 1965 r. Niestety, mimo wielu starań Stolicy Apostolskiej, ze względu na politykę komunistycznych władz, wizyta Pawła VI w Polsce nie mogła dojść do skutku (Kucharski 2018, 391-411).

Arcybiskup Baraniak dał się poznać jako zdecydowany zwolennik linii działania prymasa Wyszyńskiego również w kolejnych latach, jako członek Episkopatu. Podobnie jak przewodniczący Konferencji, dbał o zachowanie jedności wśród polskich biskupów (Jędraszewski 2009a, 30). Dało się to szczególnie wyraźnie zauważyć w czasie bezprzykładnej nagonki władz na prymasa w latach 1965-1966, spowodowanej Orędziem Biskupów Polskich do Biskupów Niemieckich. W czasie posiedzenia KPE, która odbyła się w dniach 15-16 grudnia 1965, abp Baraniak w imieniu wszystkich biskupów podziękował i wyraził solidarność z atakowanym przez prasę komunistyczną prymasem Polski:

„Arcybiskup Baraniak podziękował X. Prymasowi za przewodniczenie, a w szczególności za pokój ducha, jaki udzielał się obecnym, za rodziną atmosferę konferencji i domu arcybiskupiego. Osoba Prymasa Polski jednoczy cały Episkopat, a biskupi mają pełne zaufanie, zrozumienie dla trudnej sytuacji oraz uznanie dla postawy pasterskiej swojego przewodniczącego” (AAW SPP 04/219, 134).

Arcybiskup Baraniak odegrał również kluczową rolę w powstaniu pisma Episkopatu solidaryzującego się z atakowanym przez władze komunistyczne prymasem Polski. Jego treść ostatecznie uzgodniono w czasie Konferencji Plenarnej z 23 marca 1966 r. – pierwszy projekt był efektem pracy członków Komisji Głównej. Na zakończenie obrad we wspomnianym dniu metropolita poznański odczytał w obecności kard. Wyszyńskiego ów list, podkreślając jednomyślną solidarność wszystkich biskupów z ks. prymasem tak „niesprawiedliwie skrzywdzonym” przez ataki prasowe (AAW SPP 04/221, 28). Kardynał Wyszyński treść pisma przyjął z „wielkim wzruszeniem”, dziękując serdecznie biskupom za ich braterską postawę i współpracę na rzecz polskiego Kościoła (Białecki et al. 2017, 51-52).

O jedności Episkopatu abp Baraniak mówił również w czasie obrad Komisji Głównej z marca 1966 r.:

„Jedność w Episkopacie z Prymasem jest faktem: w odezvaniach się do duchowieństwa trzeba znaleźć formę przekonującą duchowieństwo, że jest jedność. Należy przeciwdziałać, bo ludziom wbijają w głowę, jakoby podział był faktem. Należy się zastanowić, czy nie mają podstaw do dzielenia? Czy mają konkretne dowody, że biskupi wyłączają się z Kolegium? Nie ma nikt na to dowodów – sztucznie jednak chce się wywołać takie wrażenie” (AAW SPP 04/21, 45).

Zasadę jedności abp Baraniak wysuwał na pierwszy plan również w czasie dyskusji (22 czerwca 1966 r.) dotyczącej niewydania paszportu dla prymasa na obchody milenijne w USA i Kanadzie: „Abp Baraniak postuluje, by w piśmie tym mocno podkreślić, że nikt inny nie może reprezentować na uroczystościach milenijnych w USA Episkopatu Polski, tylko X. Prymas. Taka jest wola całego Episkopatu” (AAW SPP 04/21, 60).

Arcybiskup Baraniak od połowy lat sześćdziesiątych przygotowywał na zlecenie Komisji Głównej Statut Konferencji Episkopatu Polski. Opracowanie statutu polecił polskiem biskupom Sekretariat Stanu, przesyłając wzorcowy dokument, który metropolita poznański miał za zadanie dostosować do polskich warunków. Powierzenie tego zadania metropolicie poznańskiemu świadczyło o wielkim zaufaniu, jakim darzyli go polscy biskupi na czele z kard. Wyszyńskim. Arcybiskup Baraniak projekt statutu przedstawiał na kilku kolejnych posiedzeniach Komisji Głównej Episkopatu w 1966 i 1967 r. (Białecki et al. 2017, 56-57).

PODSUMOWANIE

Arcybiskup Baraniak niezwykle mocno zasłużył się dla polskiego Kościoła działającego w realiach komunistycznej rzeczywistości. Najlepiej świadczą o tym słowa Jana Pawła II, który jeszcze jako kardynał w 1977 r., w czasie wizyty w szpitalu u metropolity poznańskiego, podkreślił, że „Kościół nigdy księdzu arcybiskupowi nie zapomni, że go bronił w najtrudniejszych czasach” (Białecki et al. 2017, 65). Już jako Ojciec Święty w czasie swojej drugiej pielgrzymki do Ojczyzny w czasie nabożeństwa w Poznaniu 20 czerwca 1983 r. mówił: „Przybywałem tutaj po wielokroć, zwłaszcza w okresie pasterzowania Metropolity Poznańskiego śp. Antoniego Baraniaka, którego pasterskie męstwo, wielką pokorę i Bogu znanego zasługi otaczamy zawsze głęboką czcią” (Białecki et al. 2017, 65).

Biskup „niezłomny” odegrał na forum Episkopatu Polski ważną rolę. Był nie tylko jednym z najbliższych współpracowników kard. Wyszyńskiego, ciesząc się jego ogromnym zaufaniem, ale również hierarchą, który realizował najtrudniejsze zadania przydzielane przez KPE i RG Arcybiskup Baraniak dał się poznać jako zdecydowany obrońca praw Kościoła w Polsce, zwolennik twardego podejścia Episkopatu do władz PRL oraz duchownych wspieranych przez aparat państwowy.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Archiwum Akt Nowych:

AAN UdsW 125/185, Archidiecezja Poznańska I. Ordynariusz arcybiskup Antoni Baraniak.

Archiwum Archidiecezjalne Gnieźnieńskie:

AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1957.

- AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1958.
AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1960.
AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1962.
AAG S. Wyszyński Pro Memoria 1965.
Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Sekretariat Prymasa Polski:
AAW SPP 04/12, Komisja Główna Episkopatu Polski 1957.
AAW SPP 04/15, Komisja Główna Episkopatu Polski 1960.
AAW SPP 04/21, Komisja Główna Episkopatu Polski 1966.
AAW SPP 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968.
AAW SPP 04/24, Komisja Główna Episkopatu Polski 1969.
AAW SPP 04/157, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 27 VII 1951.
AAW SPP 04/175, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 25 VI 1957.
AAW SPP 04/200 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 14 i 15 marca 1962.
AAW SPP 04/212, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 4-5 IX 1964.
AAW SPP 04/219, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 15-16 XII 1965.
AAW SPP 04/221, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 23 III 1966.
AAW SPP 04/232, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 15-16 VI 1967.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:
AIPN 01283/1032, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR: dane o Kościele katolickim w PRL, 1964 r.

Źródła drukowane

- Wyszyński, Stefan. 2017. *Pro memoria*, t. 1: 1948-1952, oprac. Paweł Skibiński. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, UKSW.
Zakrzewski, Tadeusz Paweł. 2016. *Wspomnienia*, oprac. Michał Marian Grzybowski. Ciechanów: PWSZ.

Opracowania

- Białecki, Konrad. 2012. *Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu w latach 1956-1991*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
Białecki, Konrad i Rafał Łatka. 2017. Arcybiskup Antoni Baraniak. *Biuletyn IPN*, 11, 128-136.
Białecki, Konrad et al. 2017. *Arcybiskup Antoni Baraniak 1904-1977*. Poznań-Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
Ćwikła, Łukasz. 2013. Przyczynek do antykościelnej działalności ks. Leonarda Świdzkiego. *Łódzkie Studia Teologiczne*, 22, 33-44.
Dudek, Antoni i Ryszard Gryz. 2006. *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*. Kraków: Wydawnictwo „Znak”.
Gryz, Ryszard. *Biskup Czesław Kaczmarek. Biografia* (mps w zbiorach autora).
Jędraszewski, Marek. 2009a. Działania aparatu bezpieczeństwa skierowane przeciwko arcybiskupowi Antoniemu Baraniakowi. W: *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956-1970*, red. Konrad

- Białecki, 27-53. Poznań: Instytut Pamięci Narodowej.
- Jędraszewski, Marek. 2009b. *Teczki na Baraniaka*, t. 1: *Świadek*. Poznań: Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Wydawnictwo Bonami.
- Kazanie J.E. Ks. Arcybiskupa Dr. Antoniego Baraniaka w dniu Ingresu do Katedry Poznańskiej 6.10.1957. 1958. *Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej*, 10, 506-510.
- Kołodziej, Bernard. 2010. Na stolicy poznańskiej – działalność duszpasterska. W: *Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Arcybiskup Antoni Baraniak 1904-1977*, red. Zygmunt Zieliński, 91-129. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Kosiński, Stanisław. 1982. Arcybiskup Antoni Baraniak metropolita poznański (1904-1977). W: *Chrześcijananie*, t. 7, red. Bohdan Bejze, 231-290. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Kucharski, Wojciech. 2018. Wielki nieobecny. Kwestia udziału papieża Pawła VI w obchodach milenijnych w Polsce. W: *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. Bartłomiej Noszczak, 391-411. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Łatka, Rafał. 2013. Czy prymas Wyszyńskiego możemy określać mianem realisty politycznego? *Politeja*, 25, 200-212.
- Łatka, Rafał. 2018. Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki. W: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2: 1956-1972, red. Michał Siedziako, Zbigniew Stanuch i Grzegorz Wejman, 47-65. Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej.
- Napierała, Stanisław. 2006. Arcybiskup Antoni Baraniak jako pasterz diecezji, *Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski*, 2, 351-357.
- Przykucki, Marian. 2006. Arcybiskup Antoni Baraniak. Bohater Kościoła i Ojczyzny w 25. rocznicę śmierci. W: „*Beata pacifici*”. *Listy, wspomnienia, pierwszego metropolity szczecińsko-kamieńskiego*, 219-235. Szczecin: Wydawnictwo „Dokument”.
- Stefaniak, Janusz. 2010. Czas uwięzienia (1953-1956). W: *Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Arcybiskup Antoni Baraniak 1904-1977*, red. Zygmunt Zieliński, 65-90. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Śledzianowski, Jan. 2008. *Ksiądz Czesław Kaczmarek, biskup kielecki*, Kielce: Jedność.
- Wąsowicz, Jarosław. 2008. Arcybiskup Antoni Baraniak SDB. Wspomnienie w 50. rocznicę objęcia rządów w metropolii poznańskiej. *Kronika Wielkopolski*, 1, 15-34.
- Wąsowicz, Jarosław. 2013. Udział metropolity poznańskiego arcybiskupa Antoniego Baraniaka SDB w obradach Soboru Watykańskiego II. W: *Studia Soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. Michał Białkowski, 209-234. Toruń: Oficyna Wydawnicza Finna.
- Wąsowicz, Jarosław. 2014. Troska salezjanów o bpa Antoniego Baraniaka SDB w okresie jego internowania w Marszałkach (29 grudnia 1955 r. – 1 kwietnia 1956 r.). *Seminare*, 1, 157-169.

- Wojcieszek, Elżbieta. 2016. Najtrudniejszy przeciwnik. O Arcybiskupie Antonim Baraniaku (1904-1977). *Kronika Miasta Poznania*, 1, 188-198.
- W służbie Kościoła poznańskiego. Księga pamiątkowa na 70-lecie urodzin arcybiskupa metropolity dr. Antoniego Baraniaka*, red. Ludwik Bielarzewski. 1974. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Zamiatała, Dominik. 2010. Kierownik Sekretariatu Prymasa. W: *Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Arcybiskup Antoni Baraniak 1904-1977*, red. Zygmunt Zieliński, 56-63. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Zieliński, Zygmunt. 2010. Historyczne ramy życia i działalności arcybiskupa Antoniego Baraniaka. W: *Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Arcybiskup Antoni Baraniak 1904-1977*, red. Zygmunt Zieliński, 31-46. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.